

Idee Oświecenia a rewolucja francuska

Autor tekstu: **Daniel Kontowski**

Spis

treści:

Wstęp			
Ogólna	charakterystyka	myśli	oświeceniowej
Działalność			<i>philosophes</i>
Koncepcje	umowy		społecznej
Trójpodział			władzy
Jan	Jakub		Rousseau
Thomas			Paine
Podsumowanie			

Wstęp

Oświecenie, jako epoka, było wewnętrznie dość zróżnicowane, bo chociaż jego ogólną myślą było racjonalne i krytyczne badanie sfer życia, to sposób, w jaki tego dokonywano był niejednorodny. Jednocześnie rewolucja francuska w umowny sposób zamyka Oświecenie, zatem można powiedzieć, że stanowi nie tylko zwieńczenie, ale w wielu miejscach odejście od idei tej epoki. Nie sposób jednak nie zwrócić uwagi na to, że hasła, jakie doprowadziły do rewolucji, miały wyjątkowo rozumowy charakter.

Spośród licznych koncepcji społecznych, bo te interesować nas w ramach rewolucji będą najbardziej, należy niewątpliwie zwrócić uwagę na działalność *philosophes*; myśl Johna Locke'a, koncepcje jednego z najważniejszych oświeceniowych myślicieli — Thomasa Paine'a i oczywiście Jana Jakuba Rousseau. Żeby jednak dobrze zrozumieć istotę ich koncepcji, nie można pominąć krótkiego wstępu o ogólnych ideach oświeceniowych, które łączyły tych często przeciwstawnych sobie myślicieli.

Ogólna charakterystyka myśli oświeceniowej

„Oświecenie jako epoka była tryumfem myślenia alternatywnego, przeświadczenia, że ludzie nie są obowiązani powtarzać bez końca tych samych zachowań, gestów, zwyczajów”. [1] Z tego zdania można wywnioskować jedną z najważniejszych cech całej epoki Oświecenia, a zarazem czynnik będący wodą na młyn przeciwników utrwalonej tradycją monarchii. Chodzi mianowicie o antydogmatyzm, a co za tym idzie, przyznanie człowiekowi możliwości zmiany zastanego porządku. W praktyce oznaczało to, że racjonalna analiza krytyczna zastanych stosunków społecznych była nie tylko dozwolona, ale i powszechnie usankcjonowana.

W połączeniu z inną ważną cechą, jaką był ideał nauki wyjaśniającej zjawiska w sposób racjonalny, umożliwiło to powstanie wielu dzieł o tematyce polityczno-społecznej, których znaczenie będzie przedstawione dalej. Co więcej, racjonalizm, jako konieczność sprowadzania do prostych prawd rozumowych zarówno nauk przyrodniczych, jak i metafizyki, prowadził do deizmu, a w wielu przypadkach do ateizmu.

To zaś jest niezwykle ważne, ponieważ monarcha do czasów Oświecenia najczęściej był uważany za pomazańca bożego, a zatem jednostkę wybraną przez istotę najwyższą do sprawowania władzy na ziemi. W związku z tym każdy, kto podważał sankcję króla, podważał autorytet Boga. Oświecenie przynosi drastyczną zmianę - to człowiek jest w stanie wyznaczać zasady porządku społecznego. Natomiast Bóg albo jest stwórcą nieingerującym w losy świata, albo też odrzuca się całkowicie jego istnienie.

Wyżej przedstawione trzy elementy mentalności Oświecenia: antydogmatyzm, racjonalizm i ateizm, są punktem wyjścia naszych rozważań. Nie można jednak jeszcze zapomnieć o krytycyzmie — poglądzie kładącym nacisk w naukach na rewizję dotychczasowych założeń i przygotowanie solidnego fundamentu pod przyszły rozwój nauki. Za najwybitniejszego przedstawiciela krytycyzmu uważa się Immanuela Kanta, który, będąc popularnym już za życia, z pewnością odcisnął spore piętno na myśli Oświecenia. Warto przypomnieć, że to właśnie on był autorem metafory Oświecenia jako „wyjścia z niepełnoletności, w którą człowiek popadł z własnej winy”.

Następną wartą uwagi ideą jest skłonność do porządku, racjonalności i przewidywalności zdarzeń. Ten pogląd kłócił się ze stylem schyłkowej polityki absolutystycznej Francji, która odbywała się poza jakimikolwiek kategoriami powszechnego rozumu. W połączeniu z namiętnym egalitaryzmem, znajdującym się w zasadzie „własność zaburza wolność”, oraz wiarą w jawność życia politycznego, upadek monarchii we Francji stawał się coraz bardziej realną perspektywą.

Koncepcja człowieka w Oświeceniu była dość specyficzna. Nie tylko ograniczała się do jego natury rozumowej, ale również wyrażała się w stwierdzeniu, że: „Człowiek jest dobry poza społeczeństwem, w jakimś nierzeczywistym stanie pierwotnym”. [2] Właśnie to stwierdzenie rozłącza ocenę moralną obywatela od przydatności dla państwa. Pozwoliło to kierującym rewolucją przekonać uciskane masy, których świadomość była mocno ograniczona, do uwierzenia we własne możliwości i przeciwstawienie się niesprawiedliwemu systemowi i autorytaryzmowi władzy.

Działalność *philosophes*



François-Marie Arouet de Voltaire, Wolter
(1694-1778)

Ten krąg myślicieli (ponieważ nazywanie ich filozofiami jest dużą przesadą) nie odegrałby większej roli w procesie dziejowym, gdyby nie hasła, które podchwyciły masy przygotowujące się do rewolucji francuskiej. Przede wszystkim, Wolter, Hume, Franklin, Buffon i Diderot propagują nie tylko wolność wewnętrzną, ale i polityczną obywateli. Prowadzi to do przerzucenia akcentu z moralności — na praktyczne sfery zaakcentowania wolności jednostki. Jest to jedna z głównych idei Oświecenia — otóż człowiek jest wolny zarówno w swoich wyborach codziennych, jak i jako członek społeczeństwa. *Philosophes* buntowali się przeciwko ograniczaniu wolności politycznej, jaką to politykę prowadziła monarchia absolutna. Dość wspomnieć, że praktycznie pozbawiony udziału w życiu politycznym stan trzeci stanowił 98% ludności ówczesnej Francji.

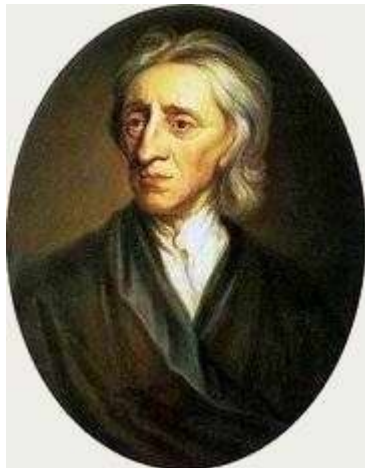


Denis Diderot
(1713-1784)

Drugą koncepcją, jaką zagorzale propagowali *philosophes*, było ujawnienie życia publicznego. Dla zamkniętego w Wersalu otoczenia króla, który jednak sprawował funkcję

publiczną, było to zdecydowanie nie do przyjęcia. Niemniej, *oświecenie* niejasnych mechanizmów władzy było także ważnym czynnikiem, jaki przyczynił się do ogromnej fali niezadowolenia wśród największej siły liczebnej (i, jak się okazało, także politycznej) ówczesnej Francji. Także działalność *philosophes* jako propagatorów wolności i jasności mechanizmów władzy miała znaczący wpływ na wybuch rewolucji francuskiej.

Koncepcje umowy społecznej



John Locke
(1632-1704)

Ponieważ umów społecznych było kilka, należy trzymać się tych, które odegrały największą rolę w umysłach ludzi Oświecenia. Niewątpliwie są nimi wizja Brytyjczyka Johna Locke'a oraz Jana Jakuba Rousseau, którym zajmujemy się w dalszej części pracy.

„W stanie natury ma rządzić obowiązujące każdego prawo natury. Rozum, który jest tym prawem, uczy cały rodzaj ludzki, jeśli tylko ten chce się go poradzić, że skoro wszyscy są równi i niezależni, nikt nie powinien wyrządzać drugiemu szkód na życiu, zdrowiu, wolności czy majątku” [3] — tak w swoich *Dwóch traktatach o rządzie* J. Locke przedstawiał wizję społeczeństwa. I są to główne założenia jego umowy społecznej, która kładzie nacisk na wolność jednostek i racjonalne urządzenie państwa.

Można ponadto powiedzieć, że u Johna Locke'a następuje swoiste odwrócenie ról. Oto naród, a nie władca, jest namiestnikiem Boga na ziemi. Jest to już pierwszy akcent antyabsolutystyczny w myśli brytyjskiej, która zostanie podchwyczona w pewien sposób przez Francuzów. Co prawda, mówi się jeszcze tutaj o Bogu, ale nie wolno zapominać, że ten filozof żył wtedy, kiedy oświecenie dopiero się kształtowało i nie było w pełni akceptowaną tendencją.

Co więcej, koncepcja umowy społecznej uzasadnia bunt przeciwko władzy w przypadku lekceważenia własności i sankcjonuje społeczeństwo do sprzeciwu wobec niesprawiedliwości władzy. Dzięki temu: „Władca powróci znów do ludu, który jest uprawniony do odzyskania swej pierwotnej wolności, a przez ustanowienie nowej legislatury, do zapewnienia sobie własnej ochrony i bezpieczeństwa, co stanowi cel, dla którego ludzie są w społeczeństwie”. [4]

W powyższej wypowiedzi warto zwrócić uwagę na dwa ważne fakty. Po pierwsze, co trzeba podkreślić jeszcze raz, lud nie jest podrzędny w stosunku do władcy. To lud jest suwerenem, natomiast władza ma wykonywać jego wolę, a nie dążyć do własnych korzyści, co było nagminne w dobie monarchii absolutnych. Po drugie, odróżnia ona społeczeństwo od człowieka, w ten sposób zaprzeczając arystotelesowskiemu modelowi *animal sociale*. W efekcie, społeczeństwo jest traktowane jako zbiór obywateli danego państwa a nie naturalny twór zbiorowości ludzkiej.

Pozostałe aspekty teorii umowy społecznej Johna Locke'a można tutaj pominąć, ponieważ z wielu względów nie odegrały one znaczącej roli w rewolucji francuskiej. Po pierwsze, ze względu na antagonizmy pomiędzy Francją a Anglią, które obejmowały większość dziedzin życia. Po drugie, myśli Johna Locke'a, jednego z prekursorów liberalizmu, przegrały niejako na terenie Francji z teoriami Rousseau. A dokładniej, Rousseau przekształcił zatomizowaną teorię państwa z pism politycznych Locke'a do koncepcji wspólnoty i właśnie ta wizja odegrała największą rolę w rewolucji francuskiej.

Trójpodział władzy



Charles Louis de Secondat baron de la Brede et de Montesquieu, Monteskiusz (1689-1755)

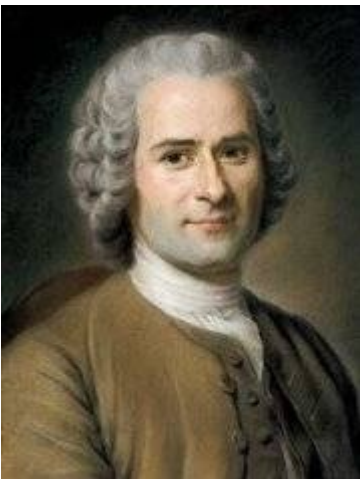
Kolejnym, wręcz podstawowym, zarówno dla rewolucji francuskiej, jak i współczesnej polityki, hasłem była idea trójpodziału władzy, wprowadzona do myśli politycznej przez Charlesa Louisa de Secondat barona de la Brede et de Montesquieu, zwanego Monteskiuszem. Wyłożył on swoją teorię funkcjonowania państwa w dziele: *O duchu praw*.

Sama idea trójpodziału władzy jest współczesnemu człowiekowi znana, ponieważ wpisała się na trwałe do tradycji konstytucyjnej Europy. Dość przypomnieć, że - idąc za Hobbesowską koncepcją prawa stanowionego jako miejsca poskramiania dzikości natury — Monteskiusz postulował ograniczenie władzy, a zwłaszcza jej podział. W celu uchronienia jednostki przed ingerencjami władzy w jej życie prywatne, proponuje oddzielenie od siebie władzy ustawodawczej (parlamentu), wykonawczej (króla, rządu lub prezydenta) i sędziowskiej (sądów).

Taka idea gwarantuje nie tylko ograniczenie możliwości prowadzenia rządów absolutnych, ale i jest podstawą ustroju parlamentarnego. Umożliwia ona ponadto wprowadzanie sprawiedliwości do życia społecznego, uniemożliwiając wpływanie na sądy przez inne władze. Lista korzyści, jakie płyną z trójpodziału władzy dla przejrzystości procesu rządzenia, porządku w państwie i racjonalności mechanizmów władzy, jest bardzo długa. Nic zatem dziwnego, że dzisiaj jest to podstawa ustrojów konstytucyjnych.

Jednak nie wolno zapominać, że pierwszym krajem, który wprowadził ideę trójpodziału władzy, były Stany Zjednoczone. Została ona zawarta w Konstytucji USA z roku 1787. Cztery lata później Monteskiuszowska idea znalazła odzew również w Konstytucji francuskiej. Należy zatem mieć na uwadze, że ruch rewolucyjny we Francji, niezadowolony ze stylu rządzenia monarchy przed rewolucją, w momencie przejęcia władzy zabezpieczał się przed powrotem władzy nieograniczonej. Było to także zgodne z oświeceniowymi ideami krytycyzmu i rozumowego porządku w życiu publicznym.

Jan Jakub Rousseau



Jan Jakub Rousseau

(1712-1778)

Uważany za ojca rewolucji francuskiej, ten urodzony w Genewie filozof, jest jedną z najważniejszych postaci Oświecenia. Dlatego należy dokładnie przyjrzeć się jego poglądom, bo właśnie w jego wizji społeczeństwa osadzone zostały idee rewolucyjne — ten człowiek najlepiej łączy idee oświeceniowe z wydarzeniami lat 1789-94.

Rousseau poszukuje w swojej filozofii nowego porządku, państwa i człowieka.

W ten sposób powstaje *początek*, na bazie którego można budować prawdziwą wolność. Odrzucał on egoizm jednostki i kładł nacisk na różnice wewnątrz społeczeństwa, z założenia równych i wolnych ludzi. Wyrazem woli powszechnej, sprzeciwiającej się umownej wojnie wewnątrz społeczeństwa, będzie przejście od modelu *bourgeois* w *citoyen*.

W sferze budowania państwa Rousseau opiera się zatem na naturalnym stanie, a nie teoriach transcendencji. Cele jednostki mają pochodzić również od niej samej, choć francuski filozof propagował antyracjonalizm — odmowa zamknięcia człowieka w *cogito*, co stanowi istotne odejście od modelu Oświecenia. Jednocześnie jednak sprzeciwiał się pojmowaniu dobra wspólnego jako sumy indywidualnych dążeń.

Warto również pamiętać, że Rousseau był wielkim zwolennikiem stanu naturalnego, za wtórne i sztuczne uważając wszelkie wytwory ludzkie. Celem sztuki — jak nazywał ludzką działalność — ma być powrót do stanu naturalnej harmonii. „Každy system polityczny to zło” — zwykł mawiać filozof. Ponadto przeciwstawiając model wspólnoty obywatelskiej koncepcji indywidualistycznej, buduje jedną moralną osobowość. Jednocześnie, wyraźnie nawiązując do antycznych modeli *polis*, wskazuje on na aktywne i pełne uczestnictwo obywateli w samorządzeniu. W efekcie tych zabiegów władza uległa roztopieniu w zbiorowej woli i świadomości wspólnoty politycznej. [5]

W praktyce, można zauważyć wiele z tych idei w myśli rewolucji. Otóż ludność, dotychczas traktowana niczym niewolnicy, odłączona nie tylko od władzy, ale od jakiegokolwiek świadomości politycznej, w myśli Rousseau ma stać się społeczeństwem obywatelskim. Niemalą rolę w tym ma odegrać wychowanie, w pewnym stopniu wzorowane na spartańskich ideałach, o czym traktuje dzieło *Emil, czyli o wychowaniu*.

Ponadto, można powiedzieć, że w wyniku myśli Rousseau powstało faktycznie społeczeństwo obywatelskie, co jest niemalym wydarzeniem w historii naszej cywilizacji. Zaszła przebudowa struktury władzy w państwie, na zasadzie rozumnego planowania oraz przekształcenia tożsamości obywateli intelektualnymi metodami. To świadczy o potędze rewolucji francuskiej, która oprócz częstych procesów gilotynowania, stanowi okres wielkiego rozwoju społeczeństwa i samoświadomości Europy. [6]

Wracając do woli powszechnej, która ma być realna — do spełnienia, w przeciwieństwie do ideałów, trzeba wspomnieć, że w efekcie stała się ona pojęciem usprawiedliwiającym zamach na wolność jednostki. Co prawda, Rousseau postulując państwo, gdzie jednostka sama stanowi prawa, których obowiązuje się przestrzegać, wyraża pogląd że nie będzie ona sobie szkodzić, jednak szkodenie innym okazało się dość skuteczną pokusą. W efekcie wola powszechna może nie być formą ucisku tylko wtedy, gdy powinność jednostki zostanie odpowiednio zrozumiana.

W ten sposób następuje przejście od samostanowiącej prawa jednostki, która była symbolem Oświecenia, do problemu właściwego zrozumienia swoich obowiązków — co wedle Rousseau następuje nieuchronnie. Niemniej problem totalitaryzmu, a więc ograniczenie wolności człowieka ma tutaj miejsce i jest nieodłącznym elementem towarzyszącym, rozbudowanym ponad miarę, systemom kształtowania obywatela. Rousseau był prekursorem myślenia łączącego samostanowiącą jednostkę z przesłaniem woli powszechnej, co wyrażają najlepiej hasła rewolucji *Wolność, Równość, Braterstwo* (notabene wspólne zarówno rewolucjonistom francuskim, jak i *Idei wiecznego pokoju* I. Kanta) — były one wyrażeniem wspólnej woli całego społeczeństwa.

Utopijne spojrzenie na człowieka, które towarzyszy jednak Rousseau, znalazło oczywiście również miejsce w jego koncepcji umowy społecznej. „Jedna tylko ustawa z natury swojej wymaga zgody jednomyślnej; jest nią umowa społeczna; (...) gdyż każdy człowiek jest wolny i jest panem siebie, nikt pod żadnym pozorem nie może go zrobić niewolnikiem”. [7] W tych słowach pochodzących z najsłynniejszego dzieła Rousseau, *Umowy społecznej*, zawarta jest zarówno oświeceniowa idea wolności jednostki, jak i konieczność podejścia racjonalnego do

zagadnień państwowych. Naturalnym jest, że jeśli państwo już istnieje, to przebywanie w nim oznacza zgodę na warunki, jakie ono daje obywatelowi. Jednocześnie jest ono akceptacją założenia, że „Każdy z nas oddzielnie oddaje swoją osobę i całą swoją moc pod naczelne kierownictwo woli powszechnej i wszyscy my pospołu, jako ciało polityczne, przyjmujemy każdego członka jako część niepodzielnej całości”. [8]

W związku z powyższym, dochodzimy do cienkiej granicy, jaka jest pomiędzy zgodą na umiarkowaną wolność obywatela w państwie, a próbami wykorzystywania woli powszechnej do terroryzowania każdego obywatela. Historia pokazuje, że niestety w rewolucji wygrała właśnie ta druga możliwość.

Nie można kwestionować roli, jaką odegrał w rewolucji francuskiej Jan Jakub Rousseau. To właśnie na jego koncepcji opierali się jakobini, zarówno przejmując władzę, jak i uzasadniając terror. Wyraźnie widać także wpływ myśli wychowawczej Rousseau, który poprzez rozum chciał zapewnić optymalne społeczeństwo. W efekcie, jego koncepcja wychowania, jak wszystkie zresztą, daleka jest nie tylko od indywidualizmu, ale i liczenia się z jednostką. Ten problem dzieł, które dzisiaj nazywamy utopiami politycznymi, pozostaje nierozstrzygnięty, tak samo jak paradoks rewolucyjnego antagonizmu wolność — równość.

Thomas Paine



Thomas Paine
(1737-1809)

Warta uwagi jest również inna liberalna koncepcja, autorstwa Paine'a. W znaczący sposób sprzeciwia się ona władzy, wynosząc rolę społeczeństwa ponad rząd. W jednym z jego dzieł czytamy: „Społeczeństwo jest wytworem naszych potrzeb, a rząd naszych złych cech; to pierwsze sprzyja i powiększa nasze szczęście, pozytywnie jednoczy nasze uczucia, drugi czyni to negatywnie, hamując przywary. Społeczeństwo umacnia więzi, rząd tworzy zaś rozróżnienia. Pierwsze chroni, drugie karze”. [9]

Zawarty powyżej fragment jest dowodem na specyficzne przejście od modelu zatamizowanego społeczeństwa u Locke'a do jednolitego społeczeństwa, stojącego w opozycji do rządu albo raczej niezbędnego elementu państwa. Oczywiście, jest to podstawa koncepcji społeczeństwa obywatelskiego, niemniej wyraźna jest różnica pomiędzy silnie wiążącą jednostkę z państwem koncepcją Rousseau, a powyższą wizją jednego z Ojców Założycieli USA.

We Francji był on prekursorem liberalizmu, a jego pisma do dzisiaj inspirują kolejne pokolenia wyznawców myśli liberalnej. Oczywiście, w ten sposób propagował on oświeceniowy projekt wolności, ale w sensie ścisłym, sprzyjał ograniczaniu wpływu rządu na społeczeństwo. „Społeczeństwo jest pod wieloma względami dobrodziejstwem; rząd, nawet w swojej najlepszej formie jest niczym innym, jak złem koniecznym; w swej najgorszej formie staje się nie do zniesienia”. [10]

Podsumowanie

Wielka Rewolucja Francuska stanowiła ogromne wydarzenie w dziejach Europy, jednak nie byłaby tak ważna, gdyby nie poważna podpora teoretyczna, z jakiej korzystała, a której kilka głównych elementów zostało przedstawionych powyżej. Można jednak wyróżnić w niej

dwa główne nurty.

Pierwszy z nich, nurt liberalny, pochodził z myśli anglosaskiej i był związany z powodzeniem walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Opierał się on na wolności politycznej jednostki oraz miał na celu wykazanie błędnego założenia monarchii absolutnej z silnymi podziałami społecznymi. Niewątpliwie pierwsza faza rewolucji, w czasie której lud zbuntował się przeciwko porządkowi zastanemu pod koniec XVIII w., miała swoje źródła w licznych publikacjach o charakterze liberalnym (wolnościowym).

Drugi zaś, to myśl Jana Jakuba Rousseau, w szczególności jego koncepcja woli powszechnej i powrotu do natury. Stanowiła ona podstawę rządów jakobinów, którzy wykorzystując wizję filozofa, wykorzystywali termin woli powszechnej do wprowadzenia terroru. Niemniej stanowi ona rozbudowaną wizję społeczeństwa pozbawionego nierówności i w swoim działaniu doskonalącego się do uzyskania utraconego stanu natury. Oczywiście, niezwykle pozytywny wizerunek człowieka, jaki propagował Rousseau, jak i jego koncepcja wychowania, okazały się błędnymi rozwiązaniami.

Wielka Rewolucja Francuska to również moment powstania społeczeństwa obywatelskiego, choć oczywiście należy się zastanowić, na ile potrafiłoby ono egzystować pozbawione wroga społecznego - kontrrewolucjonistów. Tak czy inaczej, było to wielkie przedsięwzięcie, próbujące połączyć antyczne wzorce aktywnego udziału w życiu politycznym z powszechnymi prawami publicznymi, do czego jednak ostatecznie nie doszło.

Rewolucja symbolicznie zamyka okres Oświecenia, dając przykład na brak możliwości zastosowania w praktyce jego wielkich idei. Wyjątkiem tutaj może być chyba idea trójpodziału władzy Monteskiusza. Niestety, pozostałe projekty największych myślicieli tego okresu okazały się utopiami osadzonymi poza rzeczywistością. Jednocześnie Wielka Rewolucja Francuska stanowiła przykład ogromnego ruchu społecznego, zbudowanego co prawda na prostych hasłach, jednak o niespotykanej, do czasu rewolucji październikowej, podbudowie teoretycznej. Dlatego nie sposób pominąć roli, jaką odegrała w urzeczywistnieniu idei Oświecenia.

*

Bibliografia

1. Arendt H., *O rewolucji*, Warszawa 2003.
2. Bauman Z., *Europa, niedokończona przygoda*, Wydawnictwa Literackie 2005.
3. *Historia filozofii od starożytności do czasów współczesnych*, pod red. C. Delliusa, Koln 2001.
4. *Rewolucja Francuska 1789-1794, Społeczeństwo obywatelskie*, pod red. S. Mellera i J. Baszkiewicza, Warszawa 1983.
5. *Społeczeństwo Obywatelskie*, pod red. W. Bokajły, Wrocław 2001.

Zobacz także te strony:

[Dlaczego oświeceniowy projekt wolności poniósł klęskę?](#)

[Bitwy aksjologiczne](#)

[Radykalne Oświecenie](#)

[Oświecenie po japońsku](#)

[Obrona Oświecenia i Nietzschego. List otwarty do Małgorzaty Bocheńskiej](#)

Przypisy:

[1] *Rewolucja Francuska 1789-1794, Społeczeństwo Obywatelskie*, pod red. S. Mellera i J. Baszkiewicza, str. 143, Warszawa 1983.

[2] Arendt H., *O rewolucji*, str. 217, Warszawa 2003.

[3] por. *Słownik myśli polityczno-społecznej*, pod red. J. Dereka, str. 311, Bielsko-Biała 2004.

[4] *Społeczeństwo Obywatelskie*, pod red. W. Bokajły, str. 111, Wrocław 2001.

[5] idem, str. 112.

[6] por. Bauman Z., *Europa, niedokończona przygoda*, 2005.

[7] *Słownik myśli polityczno-społecznej*, str. 312.

[8] idem.

[9] *Spółeczeństwo Obywatelskie*, str. 110.

[10] Idem.

Daniel Kontowski

Uczeń jednego z warszawskich liceów, aktywny uczestnik Olimpiad Filozoficznych. Interesuje się koncepcjami politycznymi, socjologicznymi i filozoficznymi.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 22-03-2006 Ostatnia zmiana: 22-03-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4658) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4658>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl